

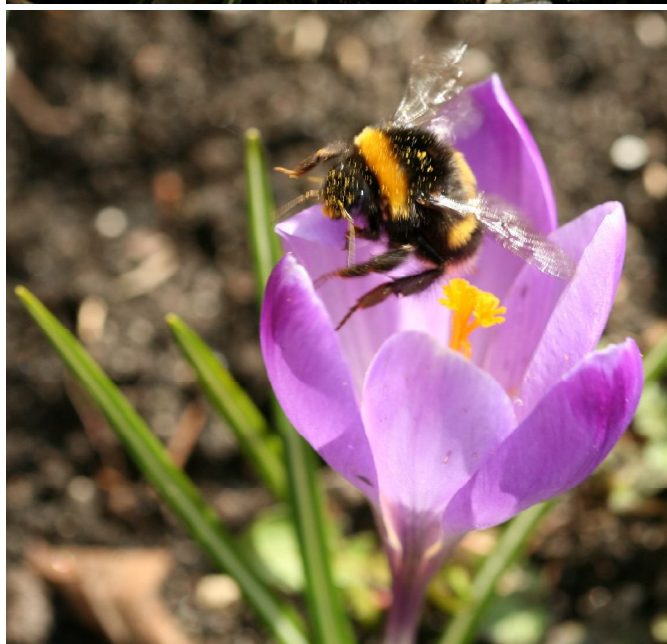
Informacje

Nr 132



Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Kwiecień 2013 roku



*... wiosna 2013,
choć spóźniona, to jednak kolorowa ...*

Z pracy Zarządu Oddziału

Zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

W dniu 8 kwietnia 2013 roku odbyło się zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy, które otworzył *Bronisław Węglarz* sekretarz Zarządu Oddziału. Zaproponował on, aby omówić kwestie wynikające z konieczności przeprowadzenia nadzwyczajnego zgromadzenia delegatów kół, którego celem będzie dokonania wyborów prezesa i członka Zarządu Oddziału. Druga kwestia to zorganizowanie regionalnego zjazdu geodetów Pomorza i Kujaw.



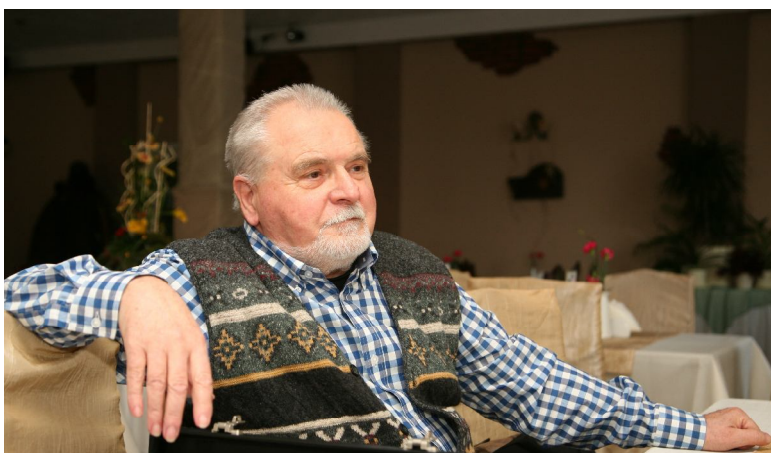
Henryk Siuda, Tadeusz Podowski;



Bronisław Węglarz, Jarosław Kaszewski

Nadzwyczajne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału SGP w Bydgoszczy.

Henryk Siuda poinformował, że *Bolesław Krystowczyk* wyraził wolę kandydowania do funkcji prezesa oddziału. Pozwala to na zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Delegatów Kół Oddziału. Odbędzie się ono w dniu 22 kwietnia 2013 roku, w kawiarni Bydgoskiego Domu Technika NOT o godz. 17.00.



Tadeusz Podowski;



Bronisław Węglarz

Porządek nadzwyczajnego zebrania będzie skrócony do zgłoszenia kandydatur na funkcje prezesa oraz członka zarządu oddziału i przeprowadzenia wyborów. Konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających do zarządu wynika z wakatu jednego miejsca, po objęciu przez *Bolesława Krystowczyka* funkcji prezesa oddziału. Do objęcia funkcji członka zarządu skłania się *Henryk Siuda*. Troska o właściwą frekwencję na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 22 kwietnia br. została powierzona *Bronisławowi Węglarzowi* sekretarzowi Zarządu Oddziału.

XV regionalny zjazd geodetów Pomorza i Kujaw.

Henryk Siuda stwierdził, że niezależnie od istotnej sprawy wyboru prezesa oddziału nie możemy odkładać przygotowania organizacyjnego piętnastego zjazdu geodetów naszego regionu. Za sprawą Starosty Żnińskiego *Zbigniewa Jaszczuka* i wysiłkiem geodetów żnińskich spotkanie odbędzie się w ośrodku wypoczynkowym „*Gród Piasta*” w Chomiąży Szlacheckiej, w dniach od 13 do 15 września br. Dotychczasowe ustalenia poczynione z kierownikiem ośrodka wskazują na możliwość utrzymania odpłatności za udział w zjeździe poniżej dwustu złotych.

Organizatorzy chcą zapewnić, że warunki do wypoczynku, zabawy i towarzyskiego przeżycia czasu spotkań są gwarantowane. Zjazdowi będą towarzyszyć fachowe prezentacje sprzętu pomiarowego, połączone z możliwością praktycznego wykonania pomiarów. Emocji dostarczą gry sportowe i udział w rozwiązywaniu terenowych zadań geodezyjnych.



Henryk Siuda, Tadeusz Podowski, Bronisław Węglarz, Jarosław Kaszewski

Bydgoska Rada FSNT NOT wyzbywa się mienia.

Stanisław Marcin Wiliński poinformował o rozpoczęciu procedury sprzedaży części swoich udziałów w spółce Bydgoski Dom Technika NOT. W dniu 9 kwietnia 2013 roku Bydgoska Rada Federacji SNT NOT ma podjąć uchwałę o przeniesieniu na rzecz Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Bydgoszczy prawa własności lokali biurowych o powierzchni 230 m². Pomieszczenia te są położone na pierwszym piętrze budynku B Domu Technika NOT w Bydgoszczy. Ich sprzedaż pomniejszy prawo Spółki do 447744/507640 części udziałów.

Projekt uchwały przewiduje upoważnienie Andrzeja Myśliwca Przewodniczącego Bydgoskiej Rady do prowadzenia wszelkich spraw związanych z przeprowadzeniem zamierzonej transakcji.

Spotkanie zawodowe geodetów regionu.

Przypomniano, że 3 grudnia 2012 roku, podczas zebrania poświęconego sprawom merytorycznym, nurtującym geodetów zajmujących się wykonywaniem prac i usług geodezyjnych poczyniono ustalenie, zgodnie z którym miały odbywać się, nie rzadziej jak co pół roku podobne spotkania. Ich tematyka miała być rezultatem pojawiających się wątpliwości i utrudnień w realizowaniu zleceń, powodowanych, w rozumieniu wykonawców, przez wprowadzane aktualnie unormowania prawne.



Wobec braku sygnałów, które by inicjować miały pilną potrzebę odbycia takiego spotkania, stwierdzić należy, że zagadnienia nie można odkładać w niepamięć, ale zachęcić członków Komisji Techniki i Szkolenia do jego podjęcia zaraz po wyborach uzupełniających do Zarządu Oddziału.

smw



Stowarzyszenie Geodetów Polskich Zarząd Główny

ul. Czackiego 3/5
00-043 Warszawa

Tel/fax: +48 22 826 87 51
E-mail: biuro@sgp.geodezja.org.pl
www: www.sgp.geodezja.org.pl

NIP 526-000-09-62

Regon
P-000671496-7603100459-
1-784-01009

Warszawa 10 kwietnia 2013 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. inż. **Józef Suchy**
Wiceprezes FSNT NOT
Warszawa

Szanowny Janie Prezesie

Odpowiadając na Pana Prezesa pismo z dnia 9 kwietnia br. w sprawie przekazania informacji na temat przedstawiciela naszego Stowarzyszenia w Radzie Konsultacyjno – Programowej „Przeglądu Technicznego” uprzejmie informuję, że przedstawicielem SGP w Radzie będzie w dalszym ciągu kol. Stanisław Marcin Wiliński.

Z poważaniem

Prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich

Stanisław Cegielski

Powołanie Stanisława Marcina Wilińskiego do Rady Konsultacyjno-Programowej „Przeglądu Technicznego”



Pałac w Wilanowie

Bydgoska Rada o kondycji Bydgoskiego Domu Technika

Zwołane na dzień 9 kwietnia 2013 roku posiedzenie Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT miało na celu omówienie obecnego stanu finansów Spółki *Bydgoski Dom Technika NOT*, której udziałowcem jest Rada. Wyniki prowadzonej przez Spółkę działalności nie pozwalają na bieżące regulowanie jej zobowiązań i to powoduje konieczność szukania dodatkowych sposobów wyjścia z tej sytuacji. Jednym z nich ma być sprzedaż części udziałów.



Bożena Zalewska, w tle Tadeusz Szczęśniak, Edward Rybiński;



Witold Szyłman, Danuta Świtalska, Aleksander Peszyński

Zebranie otworzył Przewodniczący Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT *Andrzej Myśliwiec*, który stwierdził jego prawomocność do podejmowania wiążących uchwał.

W wystąpieniu wprowadzającym zauważył, że działalność Spółki *Bydgoski Dom Technika* jest mocno ograniczona w stosunku do zakresu prowadzonego wcześniej. Na ten stan rzeczy wpływa otoczenie, w którym działalność się odbywa. Wiele jednostek podjęło i prowadzi prace i usługi tego samego charakteru co „*nasz Dom*”. Przez to *Dom Technika*, ze swoimi usługami, staje się mniej atrakcyjny. Także dotyczy to wynajmu lokali, bo w mieście jest obecnie ich wiele wolnych i do wynajęcia.

Koszty stałe utrzymania pomieszczeń *Bydgoskiego Domu Technika* są dość wysokie i nie można ich zredukować poniżej rzeczywistego poziomu. To kształtuje poziom opłat dzierżawnych za wynajmowane lokale. Nie może on być niższy niż koszty utrzymania.

Działalność Spółki nie przynosi tych efektów ekonomicznych, „których byśmy się spodziewali, po wprowadzeniu kosztownych ulepszeń i unowocześnionego wyposażenia budynku”. Ale w pracach projektowych „*ubiegają nas emerytowani fachowcy, którzy pracują bezkosztowo*”.



Piotr Prentki;



Bożena Zalewska, Tadeusz Szczęśniak, Edward Rybiński

W *Domu Technika*, dla poprawy jego kondycji i wizerunku, został przeprowadzony kosztowny remont i ulepszenia za pieniądze z kredytu, który nadal jest spłacany, a jego miesięczna rata wynosi około dziesięciu tysięcy złotych. Przychody z bieżącej działalności nie zaspokajają tego i innych wydatków. Dlatego Zarząd Bydgoskiej Rady przychylnie przyjął propozycję nabycia przez Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa w Bydgoszczy pomieszczeń biurowych na pierwszym piętrze części B budynku *Domu Technika*. Transakcja ta prowadziłaby do rozbudowy tamtej części budynku.

Uzyskana ze sprzedaży kwota pozwoliłaby na uspokojenie bieżącej działalności i sytuacji w Spółce. Cel zebrania członków Rady jest taki, aby podjąć uchwałę pozwalającą na przeprowadzanie powyższej transakcji. Jej podjęcie pozwoli *Andrzejowi Myśliwcowi* przedłożyć do Rady Krajowej FSNT NOT wniosku o akceptowanie zamiaru zbycia części udziałów Spółki *Bydgoski Dom Technika*. Tego rodzaju działanie wynika z potrzeby zachowania obowiązujących procedur i celowości uniknięcia ewentualnych zarzutów i podejrzeń o nierzetelność osób dokonujących transakcji.



Jerzy Grobelski;



Ryszard Puksztó, Marian Lipkowski, Andrzej Myśliwiec, Witold Szyłman

Witold Szyłman powyższą wypowiedź uzupełnił tak: „*mamy w naszym domu 552 m² wolnej przestrzeni biurowej, której stałe koszty trzeba ponosić*”. Mamy do czynienia z ciągłym wzrostem kosztów utrzymania budynku, którego nie pokrywają czynsze. Zapotrzebowanie na prace zespołu technicznego także maleje. Obecnie długi Domu Technika, bez zobowiązań wynikających z zaciągniętego kredytu, wynoszą 229 tysięcy złotych.

Prezes *Witold Szyłman* wystąpił do współników z czterema wariantami wyjścia z obecnej sytuacji Spółki. W Spółce rozważa się pozyskanie inwestora strategicznego. Sytuacja gospodarcza wielu bydgoskich przedsiębiorstw jest bardzo trudna. Nastąpił znaczny spadek zainteresowania lokalami użytkowymi. Spółka nie spełnia też warunków, które pozwalają na ogłoszenie upadłości. Prezes przypomniał, że „*w ten obiekt włożono wielkie pieniądze. Z tym Domem jestem ściśle związany od 1968 roku, zostawiłem tu swoje serce i zdrowie, a dziś nie wiem co robić. Stąd moje emocje, gdy przedstawiam sytuację w jakiej się znaleźliśmy*”.



Bożena Zalewska, Tadeusz Szczęśniak;



Jerzy Grobelski, Ryszard Puksztó, Marian Lipkowski, Andrzej Myśliwiec, Witold Szyłman, Danuta Świtalska, Aleksander Peszyński

Andrzej Myśliwiec skonstratował, że „*taka sytuacja dotyka nie tylko nas*”. Dokonano sprzedaży Domów Technika w różnych miastach kraju i to z różnymi następstwami. Na przykład w Lublinie przedmiotem transakcji była przestrzeń nad budynkiem i możliwość dobudowy kolejnych kondygnacji. W Radomiu sprzedany budynek rozebrano, a w zainteresowaniu nabywcy pozostaje jedynie wykorzystanie działki pod nową budowę.

Kłopoty z zaspokajaniem zobowiązań finansowych mają nie tylko jednostki rozsiane w kraju, ale także Rada Krajowa, na przykład z zaspokajaniem potrzeb Muzeum Techniki, którego nie chce wspierać ministerstwo kultury.

Nieruchomość pozostająca w dyspozycji Bydgoskiego Domu Technika jest „*duża i można by na niej poczynić jakieś inwestycje, dla Domu korzystne*”. Przewodniczący *Myśliwiec* zapewnił, że Zarząd Rady zabiega o nowe rozwiązania sytuacji, z którą boryka się Spółka. Do zbycia wskazuje się część udziałów, bowiem nieruchomość gruntowa nie ma uregulowanych praw własności (Dom Technika, Miasto, Skarb

Państwa) i nie można wydzielać z niej odrębnych działek. Cena za zbywane udziały jest negocjowana.



Jolanta Murkowska, Bożena Zalewska, Tadeusz Szczęśniak, Edward Rybiński, Piotr Prentki;



Ryszard Pukszo

Bożena Zalewska wyraziła słowa uznania i wdzięczności wobec członków Zarządu Bydgoskiej Rady i prezesa **Szylmana** za podjęte kroki, „które dają nadzieję na poprawienie sytuacji Domu Technika”.

Marian Lipkowski zdał relację z przebiegu rozmów w Izbie Inżynierów Budownictwa i przełamywania w niej oporów wobec podjęcia działań prowadzących do przeprowadzenia transakcji nabycia przez nią udziałów w Spółce. Rezultatem negocjacji jest zapisanie w budżecie Izby na ten cel kwoty 550 000.- zł.

Piotra Prentki (SIMP) na pytanie o skutki dla kondycji i poprawy sytuacji Spółki po zasileniu jej wspomnianą wyżej kwotą, **Witold Szylman** odpowiedział, że „nie można określić na jaki czas starczy pozyskanych pieniędzy. Czy do końca roku? To za duży optymizm”.



Głosowanie nad uchwałą: Marian Lipkowski, Andrzej Myśliwiec, Witold Szylman, Danuta Świtalska, Aleksander Peszyński

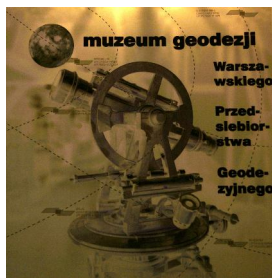
Rada przyjęła dwie uchwały, po wniesieniu drobnych korekt do tekstu projektów.

W uchwale nr 1 z 9 kwietnia 2013 roku wyraziła zgodę na na sprzedaż części swoich udziałów w Spółce z o.o. *Bydgoski Dom Technika* Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa w Bydgoszczy za kwotę 550 tysięcy złotych oraz przeniesienia na jej rzecz prawa własności lokali biurowych o powierzchni 230 m², na pierwszym piętrze budynku B Domu Technika w Bydgoszczy. Nadto upoważnia ona **Andrzeja Myśliwca** do udziału w Zgromadzeniach Wspólników Spółki *Bydgoski Dom Technika*, z prawem do głosowania bez ograniczeń; także do prowadzenia negocjacji co do ceny i rozmiarów sprzedaży części udziałów ewentualnym inwestorom strategicznym. Uchwała nr 2 z 9 kwietnia 2013 roku zawiera zgodę na sprzedaż, przez Bydgoską Radę FSNT NOT, swoich udziałów w Spółce *Bydgoski Dom Technika NOT* „ewentualnym nowym wspólnikom”, którzy nie są stowarzyszeniami naukowo-technicznymi.

Andrzej Myśliwiec podziękował wszystkim obecnych za aktywny udział w obradach i przyjęcie przez Radę potrzebnych dokumentów.

Stanisław Marcin Wiliński

Zarząd Główny SGP obradował w Muzeum WPG



Zebranie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich, jakie odbyło się w dniu 15 kwietnia 2013 roku, w pomieszczeniach Muzeum Geodezji Warszawskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, obok spraw bieżących, decydowało o przyjęciu dokumentów na XXXVIII Zjazd SGP.

Przybywających na spotkanie witał *Ryszard Brzozowski* Prezes WPG SA. Prezes *Stanisław Cegielski* otwierając spotkanie powitał członków Zarządu Głównego Stowarzyszenia oraz gości zebrania, a *Ryszardowi Brzozowskiemu* podziękował za udzielenie gościny w pomieszczeniach muzealnych Firmy.

Prezes *Ryszard Brzozowski* wyraził zadowolenie z przyjęcia przez Zarząd Główny zaproszenia do odbycia posiedzenia w WPG i zarysował jego bogatą i interesującą historię, rozpoczętą powołaniem do życia, przez Radę Narodową Warszawy w uchwale z dnia 23 marca 1950 roku, *Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Rady Narodowej*, przekształconego uchwałą z 19 kwietnia 1951 roku, w *Warszawskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne*. Jego zadaniem było realizowanie wszelkich prac geodezyjnych, niezbędnych dla inwestycji wykonywanych przez przedsiębiorstwa podległe Miastu.



Uczestników zebrania witał Prezes WPG Ryszard Brzozowski: Roberta Rachwał, ... i Stanisława Cegielskiego

Przemiany ustrojowe zapoczątkowane w 1989 roku doprowadziły do przekształcenia firmy w spółkę pracowniczą. Największą liczbę pracowników: 1143, Przedsiębiorstwo zatrudniało w 1980 roku. Kolejne lata przynosiły spadek zatrudnionych, których obecnie jest stu trzydziestu. Powstawaniu muzeum towarzyszyło przekonanie, że „*potencjał, to historia i możliwości produkcyjne*”. Przez lata zbierano narzędzia, sprzęt, dokumenty, instrukcje, mapy i plany oraz materiały, które przestawały być używane w bieżącej produkcji. Nadeszły lata rewolucji technologicznej w geodezji, nowe narzędzia i metody pozyskiwania i przetwarzania danych przyspieszyły proces odsuwania wiele z tego co klasyczne w geodezji, wzbogacając zbiory muzealne. W pomieszczeniach Muzeum WPG, którego otwarcie nastąpiło w 2007 roku znajduje się ponad dwa tysiące eksponatów, mają też miejsce różne wydarzenia, wystawy, spotkania niezwiązane z geodezją.



Henryk Siuda, Marian Brożyna, Mieczysław Kaszubowski, Ryszard Soroko, Antoni Myłka, Marian Ryzek; Spotkanie otwierają Ryszard Brzozowski, Stanisław Cegielski

Przedsiębiorstwo prowadzi współpracę naukową z uczelniami i gospodarczą z firmami zagranicznymi. Zwiedzanie Muzeum pod kierunkiem prezesa *Ryszarda Brzozowskiego* stanowiło lekcję historii firmy, poprzez możliwość poznawania kolejnych jej dokonań i osiągnięć wyrażających się w dziełach

geodezyjnych i fotogrametrycznych. Także przykładem niezwyklej troski o zachowanie warsztatu i jego wyposażenia w zmieniające się, w upływającym czasie, narzędzia geodety, fotogrametry i kartografa.



Marian Ryzek, Antoni Mylka, Ryszard Cieślukowski, Halina Milanowska;



Teresa Rżanek-Kmiecik, Zdzisław Gąsiorowski, Mariola Gilka

Po zwiedzaniu wystaw i muzealnych eksponatów była możliwość skorzystania z chwili wypoczynku w salonie, (z umeblowaniem i wyposażeniem charakterystycznym dla międzywojennej Warszawy), z którego roztacza się widok na Aleje Ujazdowskie i Plac Trzech Krzyży. Podziękowanie za życzliwe i gościnne przyjęcie w progach WPG znalazło wyraz we wpisie do książki pamiątkowej Muzeum, poczynionym przez prezesa *Stanisława Cegielskiego* i członków Zarządu Głównego SGP.



Ryszard Brzozowski snuje dzieje WPG, obok Stanisław Cegielski;



Ryszard Brzozowski uczestników zebrania ZG SGP zaprasza do zwiedzania Muzeum

Przystępując do kontynuowania zebrania prezes *Stanisław Cegielski* poinformował, że tylko w nielicznych oddziałach nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa zarządu. I tak w Bydgoszczy (*Bolesław Krystowczyk*), w Katowicach (*Karol Borkowy*), w Warszawie (*Jan Łopaciuk*), we Wrocławiu (*Bożena Tabisz*). Jednocześnie podziękował dotychczasowym prezesom (*Henrykowi Siudzie*, *Grzegorzowi Ogórkowi*, *Zdzisławowi Dworakowskiemu*, *Tadeuszowi Wiśniewskiemu*) za dobrą, owocną współpracę i wyraził przekonanie na jej kontynuowanie w nowej kadencji.



... po Muzeum Geodezji WPG oprowadzał Ryszard Brzozowski ...



Zarząd Główny, po zapoznaniu się z protokołem z poprzedniego zebrania i sprawozdaniem z działalności Stowarzyszenia Geodetów Polskich w okresie między zebraniem, zatwierdził oba dokumenty jednogłośnie.

Prezes Oddziału w Kaliszu *Jan Cegła* przekazał, w podniosłych słowach, dar dla Stowarzyszenia Geodetów Polskich, na ręce *Stanisława Cegielskiego*. Jest to reprint malarskiego opracowania *przywileju kaliskiego*, wydanego w Kaliszu przez księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego, w 1264 roku. Dokument ten brał Żydów w opiekę książęcą, poddawał ich sprawy wyłącznie sądownictwu władcy i wojewody, przyznawał ułatwienia w handlu, szanował odrębność obyczajową, a w 1334 został zatwierdzony przez Kazimierza III Wielkiego i jego normy rozciągnięte na całe Królestwo, obowiązywały do końca I Rzeczypospolitej. Złożony dar jest artystycznym i patriotycznym dziełem artysty malarza miniaturzysty Artura Szyka Żyda i Polaka, powstałym w latach 1926-1928. *Statut Kaliski* ma postać bogato iluminowanej księgi, którą tworzy 45 luźnych kart, przedstawiających, w formie iluminowanych miniatur, polsko-żydowskie dzieje od XI do XX wieku.



W salonie warszawskim: Zdzisław Gąsiorowski, Mieczysław Kaszubowski, Jan Cegła, Ryszard Brzozowski, Elżbieta Biel, Grzegorz Ogórek;

Rozmówca w sztuce fotografowania Helena Milanowska

Wyniki kontroli przeprowadzonej przez Główną Komisję Rewizyjną, a obejmującą gospodarowanie środkami finansowymi Stowarzyszenia w Biurze Zarządu Głównego oraz Zespole Rzecznawców SGP w 2012 roku, przedstawiła *Helena Milanowska*. Obie komórki uzyskały ujemny wynik działalności gospodarczej. Komisja Rewizyjna złożyła wniosek, aby przed podjęciem decyzji o zorganizowaniu imprezy dokonać analizy preliminarza pod kątem przychodu i podejmować się przeprowadzania tylko przedsięwzięć dochodowych.



Tadeusz Wilczewski, Alicja Kulka, Ludmiła Pietrzak;



Teresa Rżanek-Kmieciak, Bożena Tabisz

Stanisław Cegielski przypominając o zmianie kierownika ośrodka szkoleniowego SGP wskazał na znaczną poprawę jego funkcjonowania. Dodał, że „*chyba egzaminy na uprawnienia zawodowe do nas nie powrócą*”. Zwrócił też uwagę na potrzebę ujednolicenia w terenie poziomu cen za szkolenia. Opowiedział się za powszechniejszym stosowaniem obniżek w opłatach za udział w kursach, dla członków Stowarzyszenia.

Zarząd Główny, po wysłuchaniu powyższych uwag, sprawozdanie z wykonania budżetu SGP i Zespołu Rzecznawców za 2012 rok przyjął jednogłośnie. Zatwierdził również bez zastrzeżeń plany finansowe na 2013 rok.

Sabina Latos Główna Księgową Zarządu apelowała do prezesów oddziałów o terminowe nadsyłanie do rozliczania dokumentów finansowych, bowiem „*podlegamy wymogom prawa podatkowego i rygorom odnoszącym się do działalności finansowej*”. *Stanisław Cegielski* zauważył, że po Zjeździe SGP należy,

w Biurze Zarządu, przeprowadzić spotkanie instruktażowe dla organizatorów szkoleń, z udziałem skarbników w zarządach oddziałów.

Elżbieta Biel stwierdziła, że jesteśmy organizacją społeczną, która powinna wypracowywać zysk dla siebie, a nie dla jednostek NOT. *Tadeusz Wilczewski* przypomniał, kto stanowi NOT w terenie i dlatego kwestię wspierania finansowego przez nasze oddziały tych jednostek należy oceniać spokojniej. Dodał, że oddział białostocki SGP duże imprezy prowadzi przez Zespół Rzecznawców SGP.



Włodzimierz Kędziora, Stanisław Górczyński;



Przemawia Stanisław Cegielski, obok Włodzimierz Kędziora

Elżbieta Biel oceniając projekt sprawozdania z działalności SGP w Kadencji 2010-2013 mówiła krytycznie o braku obecności prezesa oddziału rzeszowskiego, bądź osoby przez niego uppełnomocnionej, na wielu zebraniach Zarządu Głównego w upływającej kadencji. Wskazała też na kontrowersyjny zapis w sprawozdaniu tego oddziału w punkcie 1. *szczególnych osiągnięć oddziału*, sugerując jego odrzucenie lub zmianę treści. *Stanisław Marcin Wiliński* zauważył, że sformułowanie w nim zawarte ma insynuującą treść, która w pewnym sensie podważa wyniki wyborów krakowskiego Zjazdu. Stwierdził, że oficjalny dokument, jakim jest „Sprawozdanie” na Zjazd, nie powinien zawierać niedopowiedzeń. *Stanisław Górczyński* apelował do zebranych: „nie zaogniajmy sytuacji z Oddziałem w Rzeszowie”.



Jan Cegła przekazuje „Kodeks Kaliski” Stanisławowi Cegielskiemu, obok Włodzimierz Kędziora;



Halina Milanowska przedkłada raport Głównej Komisji Rewizyjnej

Stanisław Cegielski wyjaśniał, że dostarczony członkom Zarządu Głównego tekst „Sprawozdania” należy traktować jako materiał roboczy i do 22 kwietnia jest jeszcze czas na uzupełnienia sprawozdań, po czym przedstawił zmiany, jakie następowały w liczebności szeregów SGP w latach 2010-2013. Poziom opłacania składek członkowskich w poszczególnych oddziałach jest mocno zróżnicowany i wynosi od 9 do 95 procent należnych wpłat.

Kwestia samorządności zawodowej geodetów jest oceniana przez członków Zarządu Głównego (*Adam Myłka, Elżbieta Biel, Karol Borkowy, Ludmiła Pietrzak*), jak też w uwagach nadesłanych przez oddziały, w sposób zróżnicowany. Przywołano też opinię członków samorządu budowlanych, wedle której nie dostrzegają oni korzyści z przynależności do takiej organizacji zawodowej. O stanowisku przeciwnym tworzeniu przez geodetów samorządu zawodowego, jakie zajmuje oddział w Rzeszowie, poinformował *Włodzimierz Kędziora*.

Ludmiła Pietrzak podkreślała, że nie o samorząd zawodowy należy zabiegać, a o potrzebne zmiany w

ustawie o zamówieniach publicznych. *Stanisław Cegielski* przywołał zdanie pierwszego prezesa Izby Budowlanej, który nie potrafił zrozumieć po co potrzebny samorząd geodetom, którzy mają SGP.



Stanisław Cegielski wita Głównego Geodetę Kraju Kazimierza Bujakowskiego, obok Włodzimierz Kędziora;



Przemawia Kazimierz Bujakowski

Na salę obrad przybył, serdecznie powitany, Główny Geodeta Kraju *Kazimierz Bujakowski*, który pozdrowił obecnych i podziękował za możliwość uczestniczenia w spotkaniu. Podkreślił znaczenie jakie przywiązuje Urząd do współpracy ze Stowarzyszeniem Geodetów Polskich. Podejmowanie wspólne wielu kwestii jest jej wyrazem, na przykład kwestia szkolenia kadr geodezyjnych. Na październik br. jest przygotowywane drugie forum na temat szkolnictwa wyższego w dziedzinie geodezji i kartografii. Przewidywane jest też zorganizowanie forum dla szkolnictwa średniego po przygotowaniu przez SGP analizy stanu istniejącego. Problem ten został zgłoszony przez Prezesa SGP Pana Stanisława Cegielskiego. Na pilność i skalę problemu wskazuje liczba 2300 bezrobotnych geodetów, pośród których 1900 to technicy. Zatem problematyka kształcenia na poziomie średnim domaga się bliższych ocen.



Przemawia Ryszard Cieślukowski;



Jan Cegła, Włodzimierz Sztukiewicz, Czesław Bartoszewski

Zdaniem Prezesa *Bujakowskiego* podziękowania należą się Stowarzyszeniu za opiniowanie dokumentów prawnych, regulujących pracę geodetów. Godnym podkreślenia przykładem dobrego współdziałania jest odbyte w marcu spotkanie i wyrażone na nim opinie na temat funkcjonowania, zalet i niedostatków rozporządzenia „*fotogrametrycznego*”. Jakość proponowanych zmian należy chyba oceniać dopiero po ukazaniu się wszystkich rozporządzeń regulujących prace geodezyjne i kartograficzne. W Sejmie jest procedowana, po drugim już czytaniu, ustawa „*deregulacyjna*”, a w najbliższym czasie, zgłoszone przez GUGiK poprawki, Sejmowa Komisja Nadzwyczajna chyba poprze. Jeśli Sejm te ustalenia przyjmie, to zapoczątkują one zmiany w trybie postępowania kwalifikacyjnego. Prace zakończy Komisja Kwalifikacyjna. Zmieni się zakres 6 i 7 uprawnień geodezyjnych.

W ocenie przygotowania do samodzielnej pracy w zawodzie znaczny akcent kłaść się będzie na zawodową praktykę, posiadaną przez kandydata do uprawnienia zawodowego. Zatem przed geodetami olbrzymie zadanie z praktycznym przyswajaniem zmieniających się uwarunkowań prawnych. Stąd wynikają także szersze oczekiwania wobec kwalifikacji i fachowości osób prowadzących szkolenia

zawodowe i członków komisji egzaminacyjnej.

Kończąc wystąpienie Prezes *Bujakowski* wyraził oczekiwanie na dalsze zaangażowanie Stowarzyszenia w sprawy podejmowane przez Urząd, a ważne dla środowiska zawodowego geodetów. Stowarzyszeniu życzył ważnych dyskusji zjazdowych.

„*Troska o jakość prac geodezyjnych* – dodał *Kazimierz Bujakowski* – musi pobudzić inspektorów wojewódzkich do zaakcentowania tego zagadnienia w wymogach technicznych sformułowanych w zamówieniach publicznych. Wykonawcy podejmujący się realizacji umów o prace i usługi geodezyjne nie mogą być niefrasobliwi. Zlecenia dobrze zrobić mogą tylko pracownicy doświadczeni, solidni, a nie podnajmowani studenci. Widać, że wiele wspólnych spraw mamy do omówienia na Zjeździe SGP. Jeszcze raz dziękuję za współpracę dobrą, skuteczną”.



Janusz Walo;



Mieczysław Kaszubowski;



Tadeusz Wilczewski

Stanisław Cegielski podziękował *Kazimierzowi Bujakowskiemu* za przychylną, ciepłą ocenę wysiłków SGP, po czym wskazał na naganną praktykę autoryzowania, przez geodetów uprawnionych, prac, które wykonali geodeci bez uprawnień zawodowych. Jest to trudny problem i trzeba szukać sposobu wyjścia z tego chorobliwie nierzetelnego traktowania zawodu przez geodetów.

Tadeusz Kuryłowicz podkreślił, że chce wykorzystać obecność Ministra *Bujakowskiego* i przedstawić pewne ważne zagadnienia. W nowych przepisach dotyczących gleboznawczej klasyfikacji gruntów brak jest jednoznacznego wskazania, kto tę klasyfikację ma prowadzić i kto ma ją wykonywać. Sądzi, że jest to problem, który winien być podjęty w dyskusjach zjazdowych. Druga kwestia wynika z oczekiwania, aby Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kontrolę terenową obszarów podlegających dopłatom obszarowym zlecała geodetom. Uzasadnienie takiego wniosku zawierać się ma w dokładności tych prac, zgodnej z potrzebami ewidencji gruntów i budynków. Trzecie zagadnienie, to pilna potrzeba zwiększenia dbałości o poszerzenie badań nad poprawianiem stosunków wodnych na obszarach wiejskich. Do podniesionych spraw odniósł się *Stanisław Cegielski*.

Prezes *Stanisław Cegielski* podziękował *Kazimierzowi Bujakowskiemu* za udział w spotkaniu i wyrazy uznania kierowane pod adresem Stowarzyszenia.



Od prawej Teresa Rżanek-Kmiecik, Witold Radzio, Czesław Bartoszewski, Karol Borkowy, Waldemar Sztukiewicz, Jan Cegła;



Przemawia prof. Wojciech Wilkowski

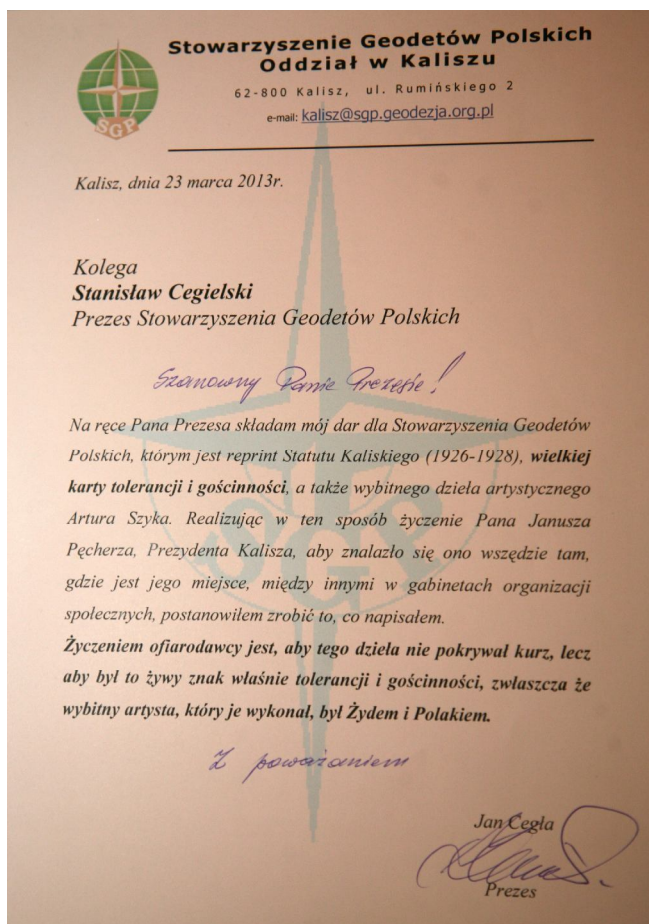
Sprawy różne i wolne wnioski.

Mariola Gilska poinformowała o dobrym przebiegu przygotowań organizacyjnych do XXXVIII Zjazdu SGP w Lidzbarku Warmińskim i podziękowała za wydatną pomoc, udzielaną jej przez Biuro Zarządu.

Waldemar Sztukiewicz apelował, aby geodetę w ustawie *Prawo budowlane* uznać za uczestnika procesu inwestycyjnego, a *Stanisław Cegielski* dodał: „*Staramy się, aby geodeta na budowie był pełnoprawnym podmiotem, który realizuje określone zadanie inwestycyjne. Nie może być zgody na jego podmiotową zależność od majstra budowlanego. Nasze działania w tym kierunku trwają już od drugiego kwartału ubiegłego roku*”.

Zarząd Główny oceniał zgłoszone zmiany i poprawki do Statutu SGP, przyjmując je w formie zaproponowanej przez Prezydium. Zaakceptowano także poprawki zgłoszone do Kodeksu Etyki Zawodowej Geodety oraz uzupełnienie porządku obrad XXXVIII Zjazdu SGP. Zatwierdzono również zmiany w regulaminie przyznawania odznak honorowych Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Geodetów Polskich Uchwałą z dnia 15 kwietnia 2013 roku, w uznaniu wieloletniej działalności społecznej w naszej Organizacji, nadał Diamentową Odznakę Honorową SGP: *Kazimierzowi Bujakowskiemu, Elżbiecie Biel* (Kraków); *Aleksandrze Bujakiewicz, Andrzejowi Hopferowi, Andrzejowi Orubie, Witoldowi Radzio, Andrzejowi Szymczakowi* (Warszawa); *Wacławowi Baranowi* (Legnica); *Jerzemu Barańskiemu* (Kielce); *Ryszardowi Cieślukowskiemu* (Gdańsk); *Michałowi Daniłowowi, Marioli Gilskiej, Mikołajowi Iwaniukowi, Leszkowi Raczyńskiemu* (Olsztyn); *Markowi Kłopotkowi* (Lublin); *Antoniemu Mylce* (Szczecin); *Ludmile Pietrzak* (Suwałki); *Henrykowi Siudzie* (Bydgoszcz). Medal „*W dowód uznania*” otrzymali: *Władysław Frett, Marek Urbanek, Andrzej Pachuta, Waldemar Klocek, Romuald Maksymowicz*.



Uroczysty adres do Prezesa Stanisława Cegielskiego;

Okładka reprintu „Statutu Kaliskiego” Artura Szyka

Ryszard Soroko poinformował Zarząd, że środowisko geodezyjne Koszalina i Słupska jest zawiedzione brakiem zamieszczenia na łamach „*Przeglądu Geodezyjnego*” relacji ze świętowania jubileuszu sześćdziesięciolecia Oddziału SGP w Koszalinie. To szkoda wizerunkowa dla pisma, bo w Koszalinie byli liczni geodeci z wielu oddziałów, a także został opracowany na ten temat obszerny materiał.

Stanisław Cegielski poinformował, że praca niektórych Głównych Komisji i Sekcji SGP była przez długi czas w stanie uśpienia. Stwierdził, że uporządkowaniem i aktywizacją ich pracy będzie można zająć się dopiero po Zjeździe. Na wyróżnienie, obok sekcji geodezji, katastru i gospodarki

nieruchomościami, która zorganizowała światowy kongres katastralny i Polskiego Towarzystwa Fotogrametrii i Teledetekcji, geodezji inżynierskiej, zasługuje Komisja Etyki Zawodowej, która relacje z odbywanych posiedzeń publikowała w „Przeglądzie Geodezyjnym”.

Prof. Wojciech Wilkowski w odpowiedzi na uwagi *Ryszarda Soroko* zapewnił, że obszerne wyjaśnienie zaistniałej sytuacji odnośnie relacji z obchodów jubileuszu w Koszalinie, redakcja zamieści w majowym zeszycie „Przeglądu Geodezyjnego”.

Antoni Mylka stwierdził, że do ściągania zaległych składek członkowskich potrzebne jest bardziej łagodne podejście, a nie tak rygorystyczne, jak wynika to ze Statutu. Za sukces oddziału szczecińskiego uznał założenie koła SGP studentów oraz powołanie Komisji Hydrograficznej i dodał: „widzę światło w tunelu”.

Elżbieta Biel zaproponowała, aby następne zebranie Zarządu Głównego SGP było dwudniowe.

Prezes Stanisław Cegielski zamykając zebranie podziękował obecnym za aktywny udział w obradach i życzył wszystkim szczęśliwego powrotu do rodzinnego domu.

Stanisław Marcin Wiliński

PS Dla kronikarskiego porządku należy powiedzieć, że poniedziałkowe zebranie Zarządu Głównego było poprzedzone niedzielnym spotkaniem o charakterze integrującym to środowisko, umożliwiającym poczynienie pewnych refleksji wynikających z działań Stowarzyszenia w upływającej kadencji. Niedzielne popołudnie stwarzało też dobrą okazję do odwiedzenia grobu naszego Przyjaciela, św. pamięci prof. Kazimierza Czarneckiego, spoczywającego na Cmentarzu Wilanowskim.



Świątynia Opatrzności Bożej na warszawskim Wilanowie nadal pozostaje w budowie ...

Wybory Prezesa Zarządu Oddziału SGP

Nadzwyczajne Zgromadzenie Delegatów Kół Oddziału SGP w Bydgoszczy, jakie zwołano na dzień 22 kwietnia 2013 roku, miało za cel dokonanie wyborów prezesa oraz członka Zarządu Oddziału.

Spotkanie otworzył i obecnych powitał *Bolesław Krystowczyk* wybrany na członka Zarządu Oddziału podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, jakie odbyło się w dniu 23 marca 2013 roku. Na tamtym zebraniu wybrano dziesięcioosobowy skład Zarządu i trzyosobowe składy Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego oraz przedstawiciela Stowarzyszenia do Bydgoskiej Rady Federacji SNT NOT, jak też delegatów na XXXVIII Zjazd SGP. Nie wybrano jednak prezesa Oddziału, bo osoby zgłaszane do tej funkcji nie chciały podjąć się jej pełnienia. Zgromadzenie Delegatów Kół Oddziału obradujące w dniu 23 marca 2013 roku zdecydowało o konieczności zwołania nadzwyczajnego posiedzenia na dzisiejszy dzień. Po przyjęciu przez Zgromadzenie porządku obrad *Bolesław Krystowczyk* zaproponował, aby prowadzenie zebrania powierzyć *Robertowi Cieszyńskiemu*, co zostało przyjęte przez aklamację.



Zgromadzenie prowadzi Robert Cieszyński, po prawej Bronisław Węglarz, Sławomir Wnuk, Jarosław Kaszewski, Krzysztof Narewski, pierwszy z lewej Bolesław Krystowczyk

Przewodniczący przeprowadził wybory do organów funkcyjnych Zgromadzenia i poprosił o zgłaszanie kandydatur do funkcji prezesa oraz członka Zarządu Oddziału. Na stanowisko prezesa został zgłoszony *Bolesław Krystowczyk*, który przyjął propozycję pełnienia tej funkcji. Wobec braku innych zgłoszeń, lista kandydatów została zamknięta.



Przemawia Bolesław Krystowczyk, pierwszy z lewej Grzegorz Pilarski; Arkadiusz Koza, Krzysztof Rogiński, Stefan Ciesielski

Bolesław Krystowczyk w zwięzłym wystąpieniu programowym podkreślił wolę kontynuowania działań prowadzonych w oddziale, ale chciałby bardziej określić obowiązki poszczególnych członków Zarządu, poprzez wskazanie obszarów ich aktywności.

Przeprowadzone wybory dały oczekiwany wynik, a obowiązki prezesa oddziału Zgromadzenie złożyło

w ręce *Bolesława Krystowczyka*.



Prezes *Bolesław Krystowczyk* powołuje skład Prezydium i składy komisji problemowych

Takie rozstrzygnięcie spowodowało wakat w Zarządzie Oddziału. Na członka oddziału wybrany prezes zgłosił *Henryka Siudę*, który propozycję przyjął. Innych kandydatur nie zgłoszono. Nadzwyczajne Zgromadzenie dokonało wyboru *Henryka Siudę* na członka Zarządu Oddziału.



Na pierwszym planie Hanna Murawska, obok Marta Tomczak, za stołem od lewej Grzegorz Szczepny, Hieronim Czarnowski, Krzysztof Adamski, Ryszard Krzyżanowski, Kazimierz Ritter, Urszula Tomczak;

Na zdjęciu po prawej Dariusz Cieślak, Ryszard Cieszyński, Tadeusz Podowski

Wybrani do władz oddziału dziękowali Nadzwyczajnemu Zgromadzeniu za obdarzenie ich zaufaniem i zapewnili, że będą dokładać starań, aby działalność naszego środowiska stowarzyszeniowego zyskiwała na prężności wyrażającej się liczniejszym gronem aktywnie pracujących członków.



Arkadiusz Koza, Hieronim Czarnowski, Krzysztof Adamski, Ryszard Krzyżanowski

Drugą część spotkania wypełniło zebranie Zarządu Oddziału w uzupełnionym składzie i miało charakter konstytucyjny. Prezes *Bolesław Krystowczyk* powołał Prezydium i dokonał ustalenia składów

Komisji problemowych. W składzie Prezydium jest trzech wiceprezesów: ds. organizacyjnych – *Henryk Siuda*; ds. techniki i szkoleń – *Sławomir Wnuk*; ds. imprez – *Krzysztof Narewski*; sekretarz – *Bronisław Węglarz*; skarbnik – *Jarosław Kaszewski*. Pozostali członkowie Zarządu zostali członkami Komisji.

Zarząd powołał Komisję Techniki i Szkolenia, której przewodniczy *Sławomir Wnuk*, a jej członkami zostali: *Krzysztof Adamski*, *Stefan Ciesielski*, *Grzegorz Pilarski* oraz Komisją Imprez, której przewodzi *Krzysztof Narewski*, a jej członkami zostali: *Arkadiusz Koza*, *Kazimierz Ritter*, *Wojciech Stippa*, *Urszula Tomczak*.

W uzupełnieniu powyższych informacji przypominamy, że Zgromadzenie obradujące w dniu 23 marca 2013 roku dokonało następujących rozstrzygnięć. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: *Jerzy Gill*, *Zbigniew Grzanka*, *Marta Tomczak*; a do Sądu Koleżeńskiego: *Stanisław Barłóg*, *Romuald Gill*, *Grzegorz Marzol*. Przedstawicielem naszego Oddziału SGP do Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT został wybrany *Stanisław Marcin Wiliński*.

Zamykając spotkanie prezes *Bolesław Krystowczyk* podziękował za powierzenie mu szaczonego obowiązku i dodał, że chciałby się z niego, z pomocą wszystkich członków Stowarzyszenia, wywiązać jak najlepiej. Podziękował też za sprawny przebieg obrad.

smw, foto **Henryk Siuda**



Sprawozdanie z pracy Oddziału SGP w Bydgoszczy, jakie ma się ukazać w zeszycie zjazdowym „Przeglądu Geodezyjnego”, w maju 2013 roku.

Skład osobowy władz oddziału.

Zarząd Oddziału na kadencję 2013-2017 ukonstytuował się następująco: Bolesław Krystowczyk - prezes; Krzysztof Narewski, Henryk Siuda, Sławomir Wnuk – wiceprezesi; Bronisław Węglarz – sekretarz; Jarosław Kaszewski – skarbnik; Krzysztof Adamski, Stefan Ciesielski, Arkadiusz Koza, Grzegorz Pilarski, Kazimierz Ritter, Wojciech Stippa, Urszula Tomczak - członkowie Zarządu.

Komisja Techniki i Szkolenia: Sławomir Wnuk, Krzysztof Adamski, Stefan Ciesielski, Grzegorz Pilarski, **Komisja Imprez:** Krzysztof Narewski, Arkadiusz Koza, Kazimierz Ritter, Wojciech Stippa, Urszula Tomczak.

Do **Komisji Rewizyjnej** zostali wybrani: *Jerzy Gill, Zbigniew Grzanka, Marta Tomczak*; a do **Sądu Koleżeńkiego:** *Stanisław Barłóg, Romuald Gill, Grzegorz Marzol*.

Przedstawicielem Stowarzyszenia do Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT został wybrany *Stanisław Marcin Wiliński*.

Prezesi oddziału: w poprzedniej i obecnej kadencji.



Henryk Siuda pełnił obowiązki Prezesa Oddziału w latach 2004-2013;



Bolesław Krystowczyk wybrany na Prezesa Oddziału na kadencję 2013-2017

Osoby, które w sposób wybitny wyróżniły się w działalności oddziału w kadencji 2010-2013.

W kadencji 2010-2013 do osób, które w sposób wybitny wyróżniły się w działalności bydgoskiego oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich należą: **Bolesław Krystowczyk**, który miał bezpośrednią pieczę nad organizacją i przebiegiem dorocznych zjazdów geodetów Pomorza i Kujaw, a w trakcie seminarium przedstawił możliwości zastąpienia wstępnego montażu dużych konstrukcji stalowych pracą geodety, prowadzącego obsługę montażu elementów takiej konstrukcji w zagospodarowywanej przestrzeni; **Ryszard Krzyżanowski**, który czynnie wspierał organizację wszystkich imprez integracyjnych, organizowanych w Oddziale i czuwał nad skutecznym pozyskiwaniem składek od wielu członków oddziału; **Tadeusz Podowski**, który dbał o dobry stan finansów oddziału; **Henryk Siuda**, który inicjował wiele przedsięwzięć i działań podejmowanych w oddziale i czuwał nad ich realizacją; **Wojciech Stippa**, który walnie przyczynił się do reaktywowania pracy stowarzyszeniowej i powołania na nowo koła SGP we Włocławku oraz aktywnie uczestniczył w przygotowywaniu imprez służących integracji środowiska geodezyjnego; **Stanisław Marcin Wiliński**, który troszczył się o uzyskanie jak najwięcej informacji o działalności naukowo-technicznej i integracyjnej Stowarzyszenia Geodetów Polskich i upowszechnianie ich w „Przeglądzie Geodezyjnym”, redagowanym przez siebie biuletynie *Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT* oraz w ukazujących się co miesiąc „Informacjach” SGP w Bydgoszczy.

Praca społeczna członków oddziału znalazła uznanie u władz Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, które, z okazji dziewięćdziesięciolecia Stowarzyszeń Technicznych w Bydgoszczy, nadały *Henrykowi Siudzie* medal „*Za zasługi dla NOT w Bydgoszczy*”, a dla *Stanisława Marcina Wilińskiego* uzyskały w Radzie Krajowej *Honorową Odznakę NOT z Diamentem* i medal im.

Feliksa Kucharzewskiego „za zasługi dla piśmiennictwa technicznego”.

Formy działań podejmowanych w oddziale, mające pobudzać aktywność zawodową i stowarzyszeniową środowiska geodetów.

Zarząd Oddziału podejmował działania, które miały służyć zarówno pobudzaniu aktywności zawodowej, jak i stowarzyszeniowej kujawsko-pomorskiego środowiska geodetów. Do wzrostu aktywności zawodowej geodetów przyczyniały się spotkania mające charakter szkoleń i kursów. Przywołać tu można szkolenia dla geodetów zatrudnionych w jednostkach samorządów powiatowych województwa kujawsko-pomorskiego. W czasie od 30 sierpnia do 1 września 2010 r. odbyło się szkolenie na temat możliwości wykorzystania do pomiarów geodezyjnych systemu stacji referencyjnych ASG-EUPOS; w zajęciach trwających 32 godziny uczestniczyło 86 osób. W czasie od 21 do 23 września 2011 roku odbył się kurs, podczas którego przedstawiono możliwości pozyskiwania danych przestrzennych z wykorzystaniem systemu permanentnych stacji referencyjnych ASG-EUPOS; w zajęciach prowadzonych przez 32 godziny wzięło udział 88 osób. W czasie od 20 do 22 września 2012 roku odbyło się szkolenie na temat standardów technicznych obowiązujących w geodezji; w zajęciach prowadzonych przez 32 godziny uczestniczyło 78 osób.

Działania umożliwiające podnoszenie kwalifikacji zawodowych geodetów.

Do działań, które umożliwiały geodetom podnoszenie kwalifikacji zawodowych możemy zaliczyć przeprowadzenie, w czasie od 11 września do 24 października 2010 roku kursu, który miał na celu przygotowanie kandydatów do egzaminów na uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji i kartografii. Obejmował on 58 godzin wykładów i konsultacji, a w szkoleniu wzięły udział 43 osoby. Poprawie fachowości służyły też, przeprowadzone w Bydgoszczy, w listopadzie 2010 roku, egzaminy kwalifikacyjne na uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji i kartografii.

Temu celowi sprzyjało także seminarium zatytułowane „Zamiast wstępnego montażu geodeta”, podczas którego Bolesław Krystowczyk prezentował przebieg prac prowadzonych na budowie więzby dachowej nad Operą Leśną w Sopocie. W spotkaniu, trwającym 4 godziny, które odbyło się w dniu 4 czerwca 2012 roku, uczestniczyło 28 osób. Do podnoszenia kwalifikacji zawodowych przyczyniały się także pokazy sprzętu i instrumentów, połączone z prezentacją ich praktycznego wykorzystywania w pomiarach terenowych, jakie miały miejsce podczas regionalnych zjazdów geodetów Pomorza i Kujaw w Mstowie w 2010 roku i w Kręglu w 2011 roku.

Działania, które skutkowały wydarzeniami o charakterze integrującym towarzystwo członków środowiska geodezyjnego.

Obszarem ciągłej i angażującej wielu członków oddziału działalności było organizowanie wydarzeń mających charakter zbliżający towarzystwo członków środowisk geodezyjnych naszego regionu. Głównym wydarzeniem, które gromadzi geodetów z całego województwa kujawsko-pomorskiego jest zjazd o regionalnym zasięgu, gromadzący zazwyczaj około stu uczestników. Ważnym dla regionu wydarzeniem jest uroczyste spotkanie grudniowe, które jest okazją do przełamania się opłatkiem i składania sobie nawzajem okolicznościowych życzeń. Te spotkania gromadzą ponad osiemdziesięciu uczestników z wielu miejsc regionu (od 2011 roku nie uczestniczą w nich geodeci toruńscy).

Każdego roku w oddziale był organizowany karnawałowy bal geodetów, sploty kajakowe oraz imprezy na „dzień geodety”.

Formy upowszechniania informacji o działalności członków i władz stowarzyszeniowych oddziału.

Wszelkie działania podejmowane w oddziale są rejestrowane i publikowane w biuletynie „*Informacje*”, który jest wydawany co miesiąc, staraniem Zarządu Oddziału. Pismo ukazuje się w formie papierowej, jest też udostępniane drogą elektroniczną oraz zamieszczane na stronie internetowej Stowarzyszenia. Materiały zamieszczone w „*Informacjach*” ukazują się także w „*Przeglądzie Geodezyjnym*”. O naszych poczynaniach są zamieszczane relacje w biuletynie Bydgoskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, redagowanym przez *Stanisława Marcina Wilińskiego*.

Spotkania środowiskowe geodetów, jakie są organizowane przez Zarząd Oddziału w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, dają szeroką możliwość bezpośredniego przekazywania wszystkim geodetom regionu informacji o działaniach podejmowanych przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich.

Dla geodetów, ale także dla całej społeczności regionu w roku 2012 dokonało się przedsięwzięcie trudne do przecenienia. Z inspiracji geodetów powiatowych (pokaźny w tym udział miał wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego *Robert Cieszyński*) i starostów doszło do powołania

związku celowego powiatów województwa. Jego pierwszym zamiarem jest przeprowadzenie modernizacji ewidencji gruntów i budynków oraz mapy zasadniczej (w ujęciu cyfrowym) we wszystkich powiatach ziemskich województwa kujawsko-pomorskiego.

Stowarzyszenie uważnie śledzi bieg tego przedsięwzięcia, a redaktor „Przeglądu Geodezyjnego” jest zapraszany na obrady Związku. Stowarzyszenie uznało podjęte w województwie kujawsko-pomorskim dzieło za ważne i godne wyróżnienia, i nagrodziło medalem SGP „Amigo Societas” Starostę Żnińskiego Zbigniewa Jaszczuka, któremu Związek Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego powierzył obowiązki Prezesa Zarządu.

smw



... pierwszy kęs śniadania w dzięciolym dziobie ...

**„... rozpoczęliśmy dużo spraw,
które wymagają kontynuacji...”**

Ze *Stanisławem Cegielskim*

Prezesem

**Stowarzyszenia Geodetów Polskich
rozmawia**

Stanisław Marcin Wiliński

redaktor

„Przeglądu Geodezyjnego”



Zbliżająca się ku końcowi kadencja obfitowała w wydarzenia, wobec których Stowarzyszenie nie mogło pozostawać obojętne. Nim przejdziemy do bardziej szczegółowego ich omówienia, czy zechciałby Kolega Prezes przedstawić ogólną ocenę tego okresu w działalności SGP?

Oczywiście, bowiem miniony okres rzeczywiście obfitował w wiele ważnych wydarzeń dla naszego zawodu. Po Zjeździe, który odbył się w pięknym Krakowie, w czerwcu 2010 roku, na zebraniu Zarządu Głównego dokonaliśmy wyboru Prezydium, powołaliśmy Główne Komisje SGP i przewodniczących tych Komisji. Mając na uwadze zachodzące zmiany w naszej branży Zarząd Główny rozwiązał Sekcję Geodezji Miejskiej i Sekcję Szacowania Nieruchomości, a na bazie Głównej Komisji ds. Katastru nieruchomości została powołana Sekcja Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami. Zajmuje się ona również problematyką rozwiązanych Sekcji. Zarząd powołał też przedstawiciela SGP do Rady Krajowej FSNT NOT. Na kolejnym zebraniu ZG porządkowaliśmy dalej sprawy Głównych Komisji i Sekcji. Został powołany specjalny Zespół ds. opracowania strategii SGP do 2020 roku. Kierował tym Zespołem kol. Tadeusz Wilczewski, który miał duży i twórczy wkład w wyniki jego pracy. Strategia została przyjęta przez Zarząd Główny 2 grudnia 2011 roku. Dziękuję całemu Zespołowi za pracę wniesioną w przygotowanie tego dokumentu. Jest to opracowanie, które powinno być wzbogacane o nowe treści. Mam nadzieję, że Zjazd lidzbarski przyczyni się do aktualizacji strategii.

Zostały podjęte prace nad zmianą istniejącej strony internetowej. Prac tych niestety nie udało się zakończyć, ale mam nadzieję, że w tym roku strona będzie już odnowiona. Chciałbym tutaj podziękować za duże zaangażowanie przy redagowaniu strony kol. Robertowi Łuczyńskiemu, który zachęca koleżanki i kolegów do współpracy w jej redagowaniu. Mam nadzieję, że w każdym Oddziale znajdą się osoby chętne do prowadzenia strony swojego Oddziału i będą współpracowały z kolegą Łuczyńskim. W ostatnim okresie uruchomiliśmy wiele różnorodnych szkoleń i nadal będziemy wzbogacać ich tematykę. Mamy opracowany aktualny wykaz obowiązujących przepisów, który będzie aktualizowany na bieżąco. Obecnie Ośrodkiem Szkolenia kieruje kol. Ludmiła Pietrzak, która wkłada ogrom pracy w przygotowanie i opracowanie tematyki szkoleń, poszukiwanie wykładowców. Prowadzony przez nią w „Przeglądzie Geodezyjnym” *Przegląd Przepisów Prawa*, jest poszerzany o rzeczowe komentarze.

Podkreślić trzeba, że Stowarzyszenie intensywnie angażowało się w opiniowanie rozlicznych aktów prawnych. Staraliśmy się, jako Prezydium, wspólnie z Głównymi Komisjami, Sekcjami, a czasem też z Zarządami Oddziałów, przygotować opinie. Bywało, że mieliśmy tylko kilka dni na ich przygotowanie, co uniemożliwiało uzyskanie opinii z oddziałów. Niekiedy były powoływane doraźne Zespoły. Ostatnio nie ma już takiej presji. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń uważam, że w każdym Oddziale należałoby powołać zespół ekspertów, złożony z wykonawców, pracowników nauki i administracji. Do takiego zespołu będzie można zwracać się o przygotowywanie opinii do określonych aktów prawnych.

Myszę, że ta wypowiedź pozwala na przedstawienie oceny zdarzeń, w które Stowarzyszenie angażowało swoją

aktywność. Może rozpoczniemy od pewnego niepokoju, jaki towarzyszył procesowi nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii.

Kolego redaktorze, jeżeli chodzi o uprawnienia zawodowe, to muszę powiedzieć, że zrobiła się ogromna burza, bo zaczęły krążyć nieprawdziwe pogłoski, że Stowarzyszenie nadaje uprawnienia, chociaż prawda była taka, że Stowarzyszenie od samego początku nadawania uprawnień, zajmowało się wyłącznie organizacją egzaminów na podstawie zawartego porozumienia z Głównym Urzędem Geodezji i Kartografii. Przeprowadzone kontrole nie dopatrzyły się uchybień ze strony Stowarzyszenia Geodetów Polskich w realizacji tego trudnego zadania. Uprawnienia zawodowe nadawał i nadaje Główny Geodeta Kraju. Stowarzyszenie nigdy nie miało kompetencji do nadawania uprawnień i ich nie nadawało. Sugerowanie takich działań i oskarżanie nas o to było zupełnie bezpodstawne. Od końca 2011 roku organizacją egzaminów zajmuje się wyłącznie GUGiK. Jeszcze jedna ważna sprawa, członków Komisji Kwalifikacyjnej zawsze powoływał i powołuje Główny Geodeta Kraju. Uważam, że oskarżenia pod adresem Stowarzyszenia, które pojawiały się na różnych portalach, nie były zasadne a miały głównie podważać wiarygodność SGP. Szkoda tylko, że na geoforum.pl prowadzona była taka dyskusja.

Z tą kwestią ma związek nowe działanie określane w obiegu publicznym jako „deregulacja” zawodu, także zawodu geodety. Niosło ono zamysł ograniczenia ilości zakresów uprawnień zawodowych. Czy Kolega Prezes zechciałby naszkicować przebieg działań i stan obecny tych spraw?

Zawód geodety i kartografa był i pozostaje otwarty dla ludzi, którzy posiadli właściwe przygotowanie do jego wykonywania i nie ma żadnego uzasadnienia, aby przypisywać mu łatkę korporacyjności. Myślę, że może, w niewielkim stopniu, stało się to za sprawą nieznamomości procedur nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Zapewne nadgorliwość urzędnicza włączyła nasz zawód w proces deregulacji. Twierdzenie jakoby deregulacja ułatwi dostęp do naszego zawodu jest nieprawdziwe. Na ścieżkę postępowania kwalifikacyjnego i na egzaminy przychodzili i przychodzą geodeci i kartografowie, którzy zgodnie z art. 42 *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* (Pgik) chcą pełnić samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii. Do samodzielnych funkcji Pgik zalicza między innymi kierowanie pracami geodezyjnymi i sprawowanie nad nimi nadzoru, pełnienie funkcji inspektora nadzoru, wykonywanie czynności związanych z rozgraniczaniem nieruchomości, gdzie geodeta ma uprawnienia spisania aktu ugody, będącego dokumentem o mocy ugody sądowej. To dla tak odpowiedzialnych prac potrzebne są uprawnienia zawodowe w geodezji. Mimo takich realiów zawód geodety i kartografa został objęty częściową deregulacją.

Stowarzyszenie Geodetów Polskich zajęło w tej sprawie stanowisko i przekazało je Ministrowi Sprawiedliwości, który do prowadzenia prac związanych z deregulacją zawodów został upoważniony przez Premiera. W przyjętym stanowisku mówimy jednoznacznie, że nie znajdujemy uzasadnienia do przedstawionych propozycji deregulacyjnych obecnych uregulowań zawodu geodety i kartografa. Stanowisko nasze jest poparte bardzo szerokim uzasadnieniem merytorycznym. Później współpracujące ze sobą organizacje społeczno-zawodowe polskich geodetów: Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Polska Geodezja Komercyjna, Geodezyjna Izba Gospodarcza i Stowarzyszenie Kartografów Polskich wypracowały wspólne stanowisko i przedłożyły je Ministrowi. Organizacje te spotkały się też z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości. Brałiśmy aktywny udział w pracach powołanej przez Sejm Nadzwyczajnej Komisji ds. Deregulacji. Nasze wypowiedzi były traktowane na równi z wypowiedziami i zgłaszanymi propozycjami przez takie organizacje jak chociażby Izby radców prawnych, adwokatów, komorników i notariuszy. Wniosek należy wyciągnąć jeden: „władza” wie najlepiej jak określony zawód ma być dobrze wykonywany.

Jeśli ustawa wejdzie w życie w kształcie przyjętym przez Sejm RP, to w zakresach 3, 6 i 7 nie będzie egzaminów, a wpisanie na listę uprawnionych odbywać się będzie na podstawie przedstawionego dyplomu ukończenia odpowiedniego kierunku studiów i praktyki zawodowej. I tak, dla studiów wyższych pierwszego stopnia dwa lata, a dla jednolitych studiów magisterskich lub studiów wyższych drugiego stopnia - praktyka roczna. Osoba ubiegająca się o nadanie uprawnień może rozpocząć praktykę już po zaliczeniu szóstego semestru studiów, pod warunkiem zawarcia umowy przez uczelnię z podmiotem lub jednostką prowadzącą praktykę. Wymienione lata praktyki dotyczą wszystkich zakresów uprawnień zawodowych. Egzaminy z przepisów prawa zdawać będą osoby ubiegające się o

uprawnienia w zakresie 1, 2, 4 i 5 oraz osoby z wykształceniem średnim, także w zakresach 3, 6 i 7. Osoby z wykształceniem średnim będą musiały odbyć - tak jak jest obecnie - sześcioletnią praktykę. Odbywanie praktyki zawodowej będzie rejestrowane w dzienniku praktyk zawodowych.

Ustawa „o infrastrukturze informacji przestrzennej” wniosła do „Prawa geodezyjnego i kartograficznego” wiele zmian, które są źródłem nowych uregulowań prawnych rangi rozporządzenia. Jak Kolega Prezes Ocenia wprowadzone normy, mające porządkować wykonywanie zawodu geodety i kartografa?

Ustawa o infrastrukturze informacji przestrzennej wniosła do Prawa geodezyjnego i kartograficznego bardzo dużo zmian. W ich wyniku zostało już wydanych 12 rozporządzeń, niezmiernie ważnych dla wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych. Nie najlepiej oceniam wprowadzone uregulowania i przepisy w niektórych rozporządzeniach. Przykładem może być Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 listopada 2011 roku w sprawie standardów technicznych wykonywania geodezyjnych pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych oraz opracowywania i przekazywania wyników tych pomiarów do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Stowarzyszenie przekazało wiele uwag i propozycji nowych zapisów, ale większość z nich nie została uwzględniona, a szkoda, bo geodeci wykonawcy prac geodezyjnych i geodeci pracujący w administracji mniej mówiliby o problemach w stosowaniu tego rozporządzenia. Nie mogę zgodzić się z interpretacją, że osoby z zakresem pierwszym mogą wykonywać ustalenia granic, bo są to czynności nie tylko techniczne, ale i prawne. Przestały obowiązywać instrukcje i wytyczne techniczne, a jednocześnie nie zostało jeszcze wszystko uregulowane w nowych przepisach, ponieważ są w opracowaniu. Dlatego obecnie są duże trudności w realizacji prac geodezyjnych. Z wypowiedzi Głównego Geodety Kraju, między innymi na zebraniach Zarządu Głównego SGP, wynika, że w niedługim czasie zostaną opracowane pozostałe rozporządzenia. Mam nadzieję, że rozpocznie się też nowelizacja już wydanych rozporządzeń, szczególnie tych, do których jest wiele uwag.

Czy można uznać nowelizację „Prawa geodezyjnego i kartograficznego” za wystarczające działanie? A może potrzebne są prace mające na celu opracowanie nowej ustawy, bądź gruntowne znówelizowanie istniejącego prawa? Jaki w nich udział winno mieć Stowarzyszenie Geodetów Polskich?

Kolego redaktorze potrzebna jest gruntowna nowelizacja PgiK. Stowarzyszenie dostrzegło już na początku kadencji konieczność zmian i dlatego Główna Komisja ds. Zawodu i Kształcenia oraz Główna Komisja Legislacyjna przygotowały propozycje zmian, które były prezentowane na zebraniach Prezydium, Zarządu Głównego i były konsultowane w Oddziałach SGP, a następnie przekazane do GUGiK. Do istotnych propozycji należy zaliczyć przeniesienie z innych ustaw do ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne: podziałów nieruchomości zurbanizowanych (z ustawy o gospodarce nieruchomościami); podziałów nieruchomości rolnych i leśnych (z ustawy Kodeks Cywilny); scaleń i wymiany gruntów rolnych (z ustawy o scaleniu i wymianie gruntów); scaleń i podziałów nieruchomości (z ustawy o gospodarce nieruchomościami); połączenie i ponowny podział nieruchomości (z ustawy o gospodarce nieruchomościami); gleboznawczą klasyfikację gruntów; rozgraniczeń gruntów pokrytych wodami (z ustawy Prawo wodne).

Widzimy także potrzebę zmiany organizacji służby geodezyjnej, ponieważ obecna jej struktura uniemożliwia szybkie, sprawne i efektywne kierowanie tą dziedziną gospodarki. Do dalszych dyskusji proponujemy dwa warianty:

1. Centralny organ administracji rządowej w dziedzinie geodezji i kartografii wraz z obszarem infrastruktury informacji przestrzennej, a Główny Geodeta Kraju w randze sekretarza stanu, z bezpośrednią podległością Prezesowi Rady Ministrów.
2. Administracja specjalna – „obsługuje” zarówno administrację rządową jak i samorządową, wszelkie inne instytucje, jednostki organizacyjne, inwestorów oraz obywateli. Likwidacja dwoistości administracji na szczeblu wojewódzkim. Administracja specjalna wykonuje zadania obecnej administracji geodezyjnej oraz nadzoru.

Propozycji zapisów w aktualizowanym PgiK przygotowanych jest dużo. Mam nadzieję, że Stowarzyszenie będzie dalej aktywne w opiniowaniu zmian w *Prawie geodezyjnym i kartograficznym*.

Hasłem, które co pewien czas łatwo pojawia się wśród geodetów i szybko znika, jest samorządność zawodowa. Dotąd

było sporo zapowiedzi działań w tym obszarze, ale zagadnienia, w sposób poważny i skuteczny, nikt nie podejmował. Czy na Stowarzyszeniu Geodetów Polskich spoczywa taki obowiązek?

W sprawie samorządu zawodowego geodetów SGP stanowisko przyjęło dość dawno i było ono sformułowane jednoznacznie i jasno: nie widzimy potrzeby jego tworzenia. Jednak sprawa powołania samorządu zawodowego geodetów i kartografów jest ponownie postulowana przez Geodezyjną Izbę Gospodarczą, stąd Zarząd Główny postanowił, że włączymy się w proces rozmów i dyskusji o wszystkich aspektach pozytywnych i negatywnych utworzenia samorządu. Będziemy też uczestniczyć w organizowanej przez GIG konferencji. Ponieważ w Stowarzyszeniu jest duża grupa geodetów uprawnionych, to nie byłoby dobrze, żebyśmy na ten temat nie rozmawiali. Myślę, że na Stowarzyszeniu nie spoczywa obowiązek tworzenia samorządu zawodowego, ale powinniśmy mieć wpływ na prowadzone działania w tym zakresie. Samorządność zawodowa geodetów, tworzenie prawnych podstaw organizacyjnych i wypracowanie stanowiska SGP w tych kwestiach, mogą, jeżeli tak postanowią delegaci, stanowić przedmiot dyskusji na XXXVIII Zjeździe SGP.

Współpraca z Głównym Geodetą Kraju od dawna jest ważnym obszarem aktywności Stowarzyszenia. Czy zmiana na tym stanowisku ma istotne znaczenie dla podejmowania wspólnych działań, ważnych dla geodezji, geodetów i Stowarzyszenia?

Uważam, że zmiana na stanowisku Głównego Geodety Kraju nie ma istotnego znaczenia, dla naszej aktywności, bo Stowarzyszenie powinno zawsze stać na straży dobrych praktyk i wypowiadać się w ważnych dla naszego zawodu sprawach, bez względu na osobę, która kieruje Głównym Urzędem Geodezji i Kartografii. Dobrze się stało, że podpisany, jeszcze w 2004 roku, przez śp. Kol. Kazimierza Czarneckiego list intencyjny z pozostałymi organizacjami i Stowarzyszeniami doczekał się realizacji, a Porozumienie w sprawie współpracy i ochrony interesów zawodowych zostało podpisane 9 września 2011 roku przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Polską Geodezję Komercyjną, Geodezyjną Izbę Gospodarczą i Stowarzyszenie GISPOL. W wielu sprawach ważnych dla zawodu geodety i kartografa np. w sprawie deregulacji zawodu, działamy wspólnie. Zostało też podpisane Porozumienie pomiędzy GUGiK a SGP, PGK, GIG i SKP w sprawie współpracy i współdziałania dla dobra polskiej geodezji i kartografii. W ramach tej współpracy zorganizowaliśmy Forum na temat kształcenia i doskonalenia zawodowego geodetów i kartografów, a na październik 2013 roku przewiduje się II Forum, które będzie temat kontynuować. Główny Geodeta Kraju zaznajamiany jest z wszystkimi problemami nurtującymi naszą branżę i stara się odnieść do tych problemów. Zgłosiłem w imieniu SGP propozycję odbycia forum na temat kształcenia na poziomie średnim, bo tutaj też dzieje się źle. Jest to wynik tworzenia dużej liczby nowych klas geodezyjnych w różnych typach szkół, gdzie brak jest dobrze przygotowanej kadry nauczającej i sprzętu, może poza niwelatorami budowlanymi. Będziemy starali się zdiagnozować to zagadnienie przed podjęciem decyzji o zorganizowaniu forum, do którego zaproszone będą osoby organizujące w tych szkołach kierunki geodezyjne. Zupełny brak rozeznania potrzeb na rynku geodetów już powoduje, że kształcą się i będzie się kształcić bezrobotnych, a do tego słabo przygotowanych do zawodu. Tematów do współpracy w ramach podpisanych porozumień jest dużo i tylko od nas zależy jak, wynikającą z tego porozumienia, szansę wykorzystamy.

Uchwały krakowskiego Zjazdu SGP postawiły przed Stowarzyszeniem szereg zadań. Czy Kolega Prezes zechciałby zarysować wskazane w nich obszary, wymagające zwiększonej aktywności?

Powinniśmy starać się w dalszym ciągu, razem z innymi organizacjami, o mocniejszą pozycję Głównego Geodety Kraju, bo tej uchwały nr 1, niestety, nie udało się do tej pory zrealizować, a moim zdaniem wykracza ona poza nasze możliwości, co nie znaczy, że nie powinniśmy czynić dalszych starań o jej realizację. Mamy przygotowany w tej sprawie tekst wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów, ale po środowiskowej dyskusji Zarząd Główny postanowił wstrzymać się z nadaniem biegu urzędowego temu dokumentowi, bo może lepiej będzie zrobić to przy okazji planowanych dużych zmian w prawie geodezyjnym.

Uchwały nr 2 też nie udało się zrealizować, chociaż włożony został ogromny wysiłek w przygotowanie i próby wprowadzenia do ustawy PgiK obowiązku ustawicznego kształcenia geodetów uprawnionych, w ramach prac nad ustawą o deregulacji zawodów. Wiemy już, że na tym etapie nie uda się wprowadzić tego zapisu do prawa geodezyjnego. Pozostałe ważne sprawy wynikające z tej uchwały i innych wymienianych we wcześniejszych fragmentach naszej rozmowy, zostały spisane i przekazane do GGK,

aby mogły być uwzględnione przy opracowaniu zmian w Pgik. Będziemy starali się tego pilnować. Aktywność nasza musi być podtrzymywana w dalszym ciągu, zwłaszcza w odniesieniu do formułowania opinii do kolejnych aktów prawnych, regulujących nasz zawód, aby nie trzeba było w trybie pilnym, po ich uchwaleniu, dokonywać zmian. Liczę w tych sprawach na dalszą aktywną działalność: Sekcji i Głównych Komisji oraz większą niż do tej pory, niektórych Oddziałów. Na razie z miernym skutkiem realizowane są elektroniczne listy członków i tworzenie stron internetowych Oddziałów. Oddziały muszą podejmować dalsze kroki i wysiłki w sprawie poprawy ściągłości składek członkowskich, bo warto wiedzieć, że w kilku Oddziałach udało się już osiągnąć opłacanie składek na poziomie dziewięćdziesięciu procent.

Jedną z trudnych kwestii dla Stowarzyszenia jest brak skutecznego „policzenia się”. Czy nasza Organizacja, przy należnym szacunku dla doświadczenia i wieku jej członków, odmładza się?

Z tym „policzeniem się” zawsze były trudności, a wynikają głównie z małej aktywności niektórych kół terenowych. Tam gdzie praca odbywa się na bieżąco problemów nie ma. Mam nadzieję, że w wyniku obecnych wyborów sytuacja w tych kołach ulegnie poprawie. Niektóre Oddziały już w minionej kadencji dokonały przeglądu i skreśliły osoby, które zalegały z opłacaniem składek. Jednocześnie „statystykę” poprawia przyjmowanie do Stowarzyszenia nowych głównie młodych członków. Młode geodetki i młodzi geodeci, w ostatnim czasie, coraz częściej dostrzegają potrzebę wspólnego działania - powstają Koła, Kluby organizowane przez studentów. Przypomnę, że zgodnie ze statutem studenci od trzeciego roku studiów mogą wstępować do SGP, a osoby, które ukończyły średnią szkołę geodezyjną mogą być członkami już od pierwszego roku studiów. Piękną uroczystość zorganizował Oddział SGP w Szczecinie, gdzie w czasie zebrania Zarządu Oddziału wręczyłem legitymacje członkowskie czterdziestu ośmiu studentom. Przewodnicząca Koła przedstawiła ambitny plan działania na bieżący rok. W wielu Oddziałach SGP działania młodych członków są widoczne i oni nie tylko chcą być w Stowarzyszeniu, ale i działać jak np. w Oddziale Krakowskim. Dodam, że ostatnio zgłaszają swój akces do Stowarzyszenia doktoranci. Słyszałem już o dalszych podobnych działaniach. Ponieważ w sprawie przyjmowania geodetów do Stowarzyszenia Geodetów Polskich były głosy mówiące o zbyt długiej procedurze, to informuję, że Zarząd Główny przyjął propozycję zmian do Statutu SGP, którą przedłoży XXXVIII Zjazdowi do zatwierdzenia, a polegającą na tym, że to Prezydium ZO będzie mogło przyjmować członków. Jak widać wychodzimy naprzeciw osobom zainteresowanym wstąpieniem do naszego Stowarzyszenia.

Uważam, że sytuacja zdecydowanie może się polepszyć, gdy nasi członkowie nabiorą przekonania do wpłacania składek na konto bankowe Oddziału.

Realizację jakich postanowień zjazdowych Kolega Prezes przyjmuje z satysfakcją?

Pomimo ogromnych trudności, to zaliczyłbym opiniowanie przepisów prawnych z uwagi na włożony wielki w to wkład pracy. Trzeba jednak żałować, że większość naszych propozycji nie została uwzględniona, bo może dzisiaj byłoby mniej problemów ze stosowaniem wprowadzonych rozwiązań. W sprawie działalności zagranicznej mogę powiedzieć, że mamy bardzo dobrą współpracę z organizacjami międzynarodowymi, których jesteśmy członkami, takimi jak Międzynarodowa Federacja Geodetów (FIG) oraz Międzynarodowe Towarzystwo Fotogrametrii i Teledetekcji (ISPRS). W FIG mamy dziewięciu, a ISPRS ośmiu naszych przedstawicieli. Należy podkreślić coraz lepszą współpracę z młodzieżą, jednak trzeba ją troskliwie pielęgnować i dalej rozwijać. Ważnym zadaniem dla Stowarzyszenia jest kontynuowanie Olimpiady Wiedzy Geodezyjnej oraz konkursów na najlepszą pracę dyplomową. Uważam, że konkurs należy jeszcze bardziej spopularyzować i nadać bardziej podniosłą oprawę wręczaniu nagród laureatom. Nasze oczekiwania można sprowadzić do wniosku o inspirowanie młodych geodetów do aktywnej działalności w Stowarzyszeniu. Wiele Oddziałów dobrze współpracuje z młodzieżą, czego dowodem jest przyjmowanie młodych w poczet członków SGP. Nie powinniśmy jednak popaść w samozadowolenie, bo pracy na tym polu jest jeszcze do wykonania dużo. Cieszy mnie fakt rozwijania szkoleń zawodowych, prowadzonych przez doświadczonych, dobrych wykładowców (trenerów). Jest to wyjątkowo ważne w sytuacji tak intensywnie zmieniających się przepisów.

A co, w ocenie Kolegi Prezesa, niedomaga w działalności Stowarzyszenia? Co winno być przedmiotem dyskusji zjazdowych i wsparte jego uchwałami?

Mam nadzieję, że Zjazd będzie dyskutował nad wieloma sprawami, do których delegaci zostali zobowiązani na Zgromadzeniach Delegatów Oddziałów, ale do tych istotnych zaliczyłbym:

- poprawienie funkcjonowania strony internetowej Zarządu Głównego dla lepszej komunikacji i przekazywania na bieżąco informacji z konferencji, seminariów, spotkań, zebrań i imprez organizowanych przez Oddziały oraz udzielenie pomocy w tworzeniu strony tym Oddziałom, które jeszcze do tej pory jej nie założyły;
- utworzenie na stronie internetowej forum dla członków SGP, w celu wymiany poglądów, doświadczeń zawodowych, uzyskania porad w realizacji prac geodezyjnych, a także prowadzenia ewentualnych konsultacji w sprawach ważnych dla członków SGP. Dla realizacji tego zadania trzeba będzie zorganizować zespół ekspertów, który będzie udzielał fachowych porad;
- nawiązanie aktywnej współpracy Zarządów Oddziałów z młodzieżą szkół średnich i wyższych, (zapraszanie do udziału w konferencjach, sympojach i organizowanie na terenach szkół pogadanek, odczytów i informowanie o podejmowanych działaniach w SGP);
- inicjowanie i branie udziału w organizowaniu konferencji, forach podnoszących jakość kształcenia, ustalaniu minimum treści programowych, podnoszeniu poziomu wiedzy geodetów;
- proponowanie zmian do prawa geodezyjnego i kartograficznego i opiniowanie aktów prawnych;
- dalszą współpracę ze stowarzyszeniami i organizacjami zawodowymi geodetów;
- tworzenie, w miarę potrzeby Kół Terenowych przy ZO SGP dla geodetów, którzy nie chcą, z różnych powodów, należeć do istniejącego Koła na ich terenie.

Czy pominęliśmy jakieś ważne kwestie, które mogłyby zainteresować czytelników „Przeglądu Geodezyjnego”?

Może problem funkcjonowania samego „Przeglądu Geodezyjnego”, bo Oddziały sygnalizują, że materiały, które przekazali do redakcji ukazują się po kilku miesiącach i właściwie nie mają już wtedy większego znaczenia dla lokalnego środowiska. Aby sprawę komunikacji poprawić, to może należy dojść do porozumienia z wydawnictwem SIGMA, aby uzyskać możliwość wydawania pisma o zmiennej objętości w poszczególnych miesiącach. Podstawową sprawą jest prenumerata. Wielokrotnie apelowałem, aby Oddziały zaprenumerowały przynajmniej po jednym egzemplarzu pisma dla małego Koła, a dla dużych Kół po kilka egzemplarzy. Uważam, że należałoby również naszym członkom, ale i geodetom niezrzeszonym, z większą determinacją proponować prenumeratę pisma. Przy większym nakładzie pisma mogłaby wzrosnąć objętość zeszytu. Korzystam z okazji i zwracam się z prośbą do geodetów praktyków, aby dzielili się swoimi doświadczeniami na łamach PG, bo tego na pewno w Przeglądzie brakuje. Myślę, że dzisiaj PG jest z pewnością ciekawszy niż był kilka lat temu. Do ideału jest jednak jeszcze daleka droga. Uważam, że powinniśmy bardziej rozpropagować opracowaną strategię Stowarzyszenia i zbierać opinie do jej doskonalenia.

Myślę, że warto zwrócić uwagę również na takie tematy jak: umacnianie współpracy i integracji z innymi organizacjami działającymi w dziedzinie geodezji i kartografii; etyka wykonywania zawodu, uczciwa konkurencja; promocja naszego zawodu w społeczeństwie i wśród decydentów; wspieranie działań mających za cel pozyskiwanie środków na finansowanie geodezji i kartografii; rozwijanie współpracy z organizacjami reprezentującymi inne zawody, zwłaszcza z szeroko rozumianej grupy zawodów związanych z budownictwem (Grupa B-8).

Trudno uniknąć pytania o kandydowanie Kolegi do funkcji Prezesa Zarządu Głównego, podczas czerwcowego zjazdu SGP w Lidzbarku Warmińskim. Czy odpowiedź na to pytanie możemy już usłyszeć?

Tak będę kandydował. Uważam, że rozpoczęliśmy dużo spraw, które wymagają kontynuacji i dlatego zdecydowałem się na ponowne kandydowanie.

Korzystając z okazji, tą drogą chciałbym podziękować wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy w mijającej kadencji poświęcili swój czas na pracę w Stowarzyszeniu, członkom Prezydium i Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej, Głównego Sądu Koleżeńskiego, Kolegium Redakcyjnemu, Radzie Naukowej i Programowej „Przeglądu Geodezyjnego”, Głównym Komisjom, Sekcjom, członkom Zarządów Oddziałów i ich Komisji, jak również wszystkim tym, którzy wspierają Stowarzyszenie będąc jego członkami. Dziękuję też za pracę w tej kadencji pracownikom Biura Zarządu SGP i Koledze Włodzimierzowi Kędziorze Sekretarzowi Generalnemu.

Dziękuję za współpracę Głównemu Geodecie Kraju i wszystkim pracownikom Głównego Urzędu

Geodezji i Kartografii, a także Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego oraz Geodetom Województw. Dziękuję za współpracę Departamentowi Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję za coraz bardziej owocną współpracę Polskiej Geodezji Komercyjnej, Geodezyjnej Izbie Gospodarczej, Stowarzyszeniu Kartografów Polskich oraz rozwiązanemu w tym roku Stowarzyszeniu GISPOL. Pragnę wyrazić podziękowanie Radzie Krajowej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT za bardzo dobrą współpracę. Dziękuję za współpracę wszystkim organizacjom związanym z budownictwem, skupionych w Grupie B-8. Dziękuję też sympatykom SGP, bo takich też mamy i wszystkim, których może nie wymienię a powinienem.

Dziękuję za rozmowę.

